

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 28 Listopada v. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 19 listopada.
(z Ruskiego Inwalida.)

Przez najwyższe dyplomata, datowane na okręcie Paryż dnia 29 września, CESARZ JEŃGOMOŚĆ raczył najłaskawiej:

Naczelnika Głównego Sztabu J. C. M. Jenerała Adjutanta, Hrabiego *Dybicza*, mianować kawalerem orderu ś. *Andrzeja*.Jenerała Adjutanta, Jenerała Kawaleryi, Xiążęcia *Trubeckiego*, udarować brylantowemi znakami orderu ś. *Alexandra-Newskiego*.Jenerał - Adjutanta, *Bistroma Igo*, dowodzącego całą piechotą korpusu gwardyi, mianować kawalerem orderu ś. *Alexandra-Newskiego*.Jenerała-Adjutanta, Jenerała piechoty, Barona *Żomini*, mianować kawalerem orderu ś. *Alexandra-Newskiego*.z Bożey Łaski,
MY NIKOŁAY PIERWSZY,
CESARZ i SAMOWŁADZCA WSZECH ROSSYY,
i t. d. i t. d. i t. d.Dowódcy Oddzielnego Korpusu Kaukazkiego, NASZEMU Jenerał-Adjutantowi Hrabi *Paskiewiczowi-Erywańskiemu*.

Zawojowanie Karsu, Achałkafaku i Hertwisu nie położyło końca świetnym Waszym działom i sławnym postępom. Zastępując przewagę sił roztropnością rozrządzeń i szybkością poruszeń, a waleczne swe wojsko napędzając niezachwianą ku sobie ufnością, pokonałście zawady, nie przez nieprzyjaciół tylko, ale i przez samo przyrodzenie stawione. Torowaliście sobie drogę po niedostępnych gór pasmach i przez ciasne wąwozy; doścignęliście i samem tylko odważnem uderzeniem zniszczyliście w liczbie siły Tureckie, zebrane na obronę Achałcychu, i wślad za tem, korzystając z owoców zwycięstwa, poddaliście orężowi Rossyyskiemu oną, ważną twierdzę, przedmurze Anatolii. Te nowe zasługi, pomnażając Waszą sławę, zjednały dla Was nowe prawo do zupełnej NASZEJ życzliwości i do wdzięczności NASZEJ. Na ich okazanie, Najmiłostwiey mianujemy Was Kawalerem Orderu Świętego *Andrzeja Apostoła pierwszego wezwania*, którego znaki tu przesyłając, rozkazujemy Wam włożyć na siebie i nosić podług ustaw. Przekonani jesteśmy, że ten odznaczający się dowód MONARSZYCH NASZYCH względów na Wasze dzieła, podobnie jak dawniej zasłużone przez Was nagrody, jeszcze podwoi gorliwość Waszą ku przenoszeniu trudów, ku dobru oyczyny poświęconych.

Zostajemy ku Wam CESARSKĄ NASZĄ łaską zawsze życzliwi.

(Podpisano) NIKOŁAY.

Na Okręcie Paryż w zatoce Warneńskiej dnia 22 września 1828 r.

Najwyższy Reskrypt J. C. M. do Jenerała piechoty Hrabiego *Lanżerona*.Hrabio *Alexandrze Fedorowicz*!

Dla znajomego Mi doświadczenia i gorliwo-

ści Waszey, poruczyłem Wam dowództwo nad wojskami Wołoszczyzny; następstwa, usprawiedliwizszy Moje ku Wam zaufanie, zadosyć uczyniły w zupełności Moim oczekiwaniom. Mężtwo wojsk pod dowództwem Waszem zostających, nie tylko ochroniło poruczony orężowi ich kraj, ale odparłszy niejednokrotnie napady mnogolicznego nieprzyjaciela, połamała jego szyki i odparła je do samego Dunaju, a nawet i za tę granicę. Odnosząc do roztropnych rozrządzeń i czynności Waszey tak znakomite postępy wojsk Wam powierzonych, i zupełne zabezpieczenie całej Wołoszczyzny, przyjemna Mi oświadczyć Wam za to zupełną i doskonałą Mą wdzięczność.

(podpisano) NIKOŁAY.

Okręt-Paryż w zatoce Warneńskiej dnia 1 października 1828 r.

Najwyższy dyplomata Jenerał-Adjutantowi J. C. M. Hrabi *Orłowemu*.

Pragnąc okazać zupełne NASZE zadowolenie z chwalebnej gorliwości Waszey ku służbie, okazywanej we wszystkich rozprawach, których byliście uczestnikami w ciągu teraźniejszej kampanii przeciw Turkom, a osobliwie ku odznaczającemu się roztropności w rozporządzeniach i mężstwu, z jakeimi Wy 20 września tego roku, z powierzonym Wam oddziałem wniwecz obróciliście kuszenie się nieprzyjaciela, odciąć od Naszego obozu brygadę Jenerał Majora *Nabela*, najmiłostwiey dajemy Wam przesyłającą się przy tém szpadę brylantami ozdobioną, zostając ku Wam zawsze życzliwym.

(podpisano) NIKOŁAY.

Sankt-Petersburg dnia 23 października 1828 roku.

Odessa dnia 3 października.

(z Gazety Odeskiej).

Sześć tysięcy ośmset jeńców tureckich, z liczby garnizonu, który bronił Warny, nie dawno przeszedł *Dunaj* pod *Satunowem*, prowadzone przez półki 13ty i 14ty strzelców, będące pod dowództwem Jenerała Majora, Xiążęcia *Prozorowskiego*. Prowadzeni są do *Kijowa* i *Tyraspoła*.

— Temi dniami przybył do miasta naszego Jenerał-Porucznik *Uszakow*.

— W roku 1825, Błogosławionej pamięci NAYJAŚNIEYSZY CESARZ ALEXANDER I, na przedstawienie P. Jenerał-Gubernatora Nowo-Rossyyskiego i Bessarabskiego, Hrabiego *Worońcowa*, oświadczył Najwyższą Swą zgodę, na wystawienie w *Chersonie* pomnika, dla JO. Xiążęcia *Potemkina-Tauryckiego*. Panujący teraz CESARZ raczył łaskawie potwierdzić ten projekt: niezwłocznie została rozpoczęta subskrypcya po całym kraju Nowo-Rossyyskim dobrowolnych ofiar: skutek zupełnie odpowiedział oczekiwaniu. Mieszkańcy gubernii Nowo-Rossyyskich, wdzięczni dzieciom i trudom założyciela tutejszego kraju, najżywiej przykładali się do tego przedsięwzięcia. Ofiarowane summy wystarczają już na koszt, potrzebne na wystawienie pomnika. Teraz zwierzchność przystąpiła do ostatecznych rozporządzeń, i kraj nasz, nie długo przyozdobiony zostanie nowem dziełem sławnego artysty P.

Martosa, który zajmuje się odlaniem statuy *Potemkina*. Pomnik składać się będzie ze statuy brązowej, wystawiającej *Potemkina* z mieczem w ręku, na podnożu z białego marmuru. Wielkość jej (4 arszyny i 4 wierszki) będzie się równała wielkości znajomej statuy *Herkulesa* *Farnejskiego*. Projekt pomnika ułożony także przez *P. Martosa*.

Stawropol d. 30 października.
(z Ruskiego Inwalida).

Dnia wczorayszego, dowodzący wojskami na linii kaukaskiej, Jenerał jazdy *Emanuel*, powrócił do Stawropola, szczęśliwie ukończywszy wyprawę, którą przedsiębrał przeciw góralskiego plemienia *Karaczajewców*. Mieszkając u podnóża *Elborusa*, w miejscach niedostępnych, nie tylko, że oni sami, nie lękając się ukarania, częste w granice nasze robili napady, ale jeszcze ich ziemie, zasłonięte od wszelkiego, z naszej strony, postrzeżenia, pogranicznymi górami i wąwozami, ciągle były miejscem zgromadzenia się wszystkich, nieprzyjacielskich *Rossy*, narodów góralskich, które znacznie się wzmożyły od czasu wypowiedzenia wojny rządowi tureckiemu. D. 20 października, wojska nasze, pod osobistym dowództwem Jenerała *Emmanuela*, zbliżywszy się do wąwozu *Karaczajewu*, o godzinie 7 rana, zaczęły bitwę z góralami, którzy z rozpaczą, broniąc tej warowni bezkarnego łupieństwa, przedłużyli bitwę do godziny 7 wieczorem; ale nareszcie zmagani byli ustąpić przed nęśłowaniem walecznego naszego wojska, którego nieustraszone męstwo i w tym razie zupełnym skutkiem uwieńczone zostało. Pokonany nieprzyjaciół, który utracił najlepszą część swojego wojska, wyparowany został z wąwozu i rozproszony, a oddział nasz, zając go, nazajutrz bez żadnej przeszkody, osiągnął głównego obozu *Karaczajewców* *Kart-Jurty*, którego przestraszeni mieszkańcy natychmiast wystali swych starszyn, z prośbą o miłosierdzie, które też im dano. D. 22 października, władca *Karaczajewców* *Wali-Isam-Krym Szawkatow*, starszyn i wszystek lud, wykonali przysięgę na poddaństwo Jego Cesarskiej Mości, na rękoymnię wierności dali zakładników, tak z rodziny władcy *Szawkatowa*, jako i ze trzech innych rodzin znakomitszych starszyn, obowiązawszy się nie tylko odtąd nie dozwalać na ziemiach swoich żadnego skupiania się górali, lecz nawet przeszkadzać własnymi siłami wtargnięciu ich w nasze granice, i wcześniej uwiadomić najbliższą Zwierzchność *Rossyjską* o wszelkim ich zamiarze nieprzyjacielskim.

Uskromienie *Karaczajewców* jest nader ważnym dla spokojności i bezpieczeństwa obwodu *Kaukaskiego*. Tym zaś jest przyjemniejszą, że wedle stanowczych i rozsądnych środków, których się już jenerał *Emanuel*, dopełnione zostały w nader krótkim czasie i bez znacznej straty w wojskach do tego użytych. Prócz tego kraj *Kaukaski* znajduje nowy środek zbywania swoich płodów, przez utworzenie domu zamiennego, nad rzeczką *Kumą* na przeciw twierdzy *Chachanduchowskiej*, dla handlu z tymi nowymi poddanymi *Rossyi*.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

J.W. Jenerał Hrabia *Ożarowski* przybył dnia 29 listopada do Warszawy. (*Kur. War.*)

G R E C Y A.

(z Gazety Sankt-Petersburskiej).

Grecja dzieli się na trzy obwody: pierwszy składa się z lądu stałego, czyli właściwie tak nazywanej Grecyi; drugi z półwyspu *Peloponezu* czyli *Morei*, a trzeci, ku południowi, z wysp czyli *Archipelagu*. Grecja, właściwie tak nazwana, leżąca w stronie północnej, zawiera 29 powiatów, a mianowicie: *Ateny*, *Teby*, *Liwyady*, *Talantę*, *Watunizę* i *Turkochoy*, *Zatung*, *Almiro* i *Kakossę*, *Magnezyę*, *Salonę*, *Lidorykę*, *Melandrinę*, *Neopatras*, *Karpenissy*, *Kargassere*, *Apokuro*, *Zygo*, *Wallo* (*Wlocho*), *Kieromero*, *Wonice*, *Misolunge*, *Wrachorę*, *Anatolię*, *Waltos*, *Agraffę*, *Artę*, *Aspropótamos*, *Derwenchorię* i *Egrybos*.

Liczba *Greków*, zamieszkujących prowincję, powstała przeciw *Poreie*, rozciąga się do 600,000 z tych 40,000 zostaje pod bronią. Przemysł *Greków* ogranicza się bawełną, jedwabiem, wełną, zbożem, oliwą, futrami, drzewem okretowym, bydłem rogatym, i innymi różnego rodzaju artykułami żywności. Chociaż narodowe ich dzierżawy składają połowę prawie *Morei*, dochody jednak, jak z przyczyny wojny teraźniejszej, tak dla istniejącego w niektórych miejscach niedostatku ziemi uprawnej, wynosiły w roku przeszłym, tylko pół miliona talarów hiszpańskich. W *Tessalii* liczą 30,000 mieszkańców, w liczbie których jest 55,000 *Turków*. W całej Europie nie znajdziemy żywniejszych krajów nad *Laryssę* i *Zitunę*. Rodzą się tam i wywożone produkty są: jedwab, bawełna, wełna, pieńka, konopie, wino, tytoń, zboże różnego rodzaju, pszenica turecka, i t. d. Także obwód ten ma najlepsze w całej Grecyi fabryki jedwabne, bawełniane i wełniane. *Peloponez* (*Morea*), podług postanowienia ostatniego zgromadzenia narodowego, dzieli się na 27 powiatów jako to: *Napoli di Romania*, *Argos*, *Korynt*, *Naskagni*, *Wosticę*, *Kalabryję*, *Tripolicę*, *Karitmefanar*, *Arkadię*, *Pirgo*, *Gastunię*, *Patras*, *Kastro*, *Modon*, *Koron*, *Nizję*, *Mikromanię*, *Androssę*, *Emplachitę*, *Kalamatę*, *Londary*, *Maynę*, *Menomaskę*, *Mistrę*, *Prasto* i *Sent-Pietro*. Mieszkańców liczą do 700,000, z których pod bronią jest 70,000. Prócz wszelkich, do wyżywienia potrzebnych płodów, *Morea* obficie wydaje: oliwę, rosenki, jedwab, воск, drzewo do budowli, i t. d. Także *Peloponez* opatruje wyspy *Jońskie* wielkim mnóstwem bydła rogatego, ptastwem, oliwą, masłem, serami, miodem, figami, pomarańczami, śliwkami i migdałami. *Archipelag* składa się z dwóch części, to jest: z *Cyklad* i *Sporad*. *Cyklady* obejmują: *Tine*, *Mikone*, *Syrę*, *Poro*, *Antiporo*, *Cypr*, *Milos*, *Kimoli*, *Koks*, *Amogro*, *Cykiro*, *Polikandro*, *Santorin*, *Stampalię*, *Anusę*, *Zeg*, *Termię* i *Skrofy*. Wyspy sporadyjskie są: *Samos*, *Sciato*, *Melindronia*, *Karwato*, *Nio*, *Simi*, *Malini*, *Episkope*, *Kasso*, *Egina*, *Salamina*, *Angistrion*, *Poro*, *Idria*, *Speccia*, i *Ipsara*. Wszystkie te razem wyspy zawierają 300,000 mieszkańców, z których pod bronią jest 80,000, licząc w to 20,000 marynkarzy. Roku przeszłego dochody wynosiły prawie 200,000 kolonad. Wyspy te wydają: wino, jedwab, bawełnę, grecką hubkę i różne rodzaje płodów; ta część *Grecyi* ma blisko 2500 okrętów, albo raczej statków, których część trzecia składa się z brygów trzy-masztowych. Cały dług narodowy wynosi pięć milionów kolonad. Twierdzą, że w czasie pokoju, same drzewa oliwne przynoszą dochodu 50 milionów. Równiny *Gostuńskie*, *Wonickie*, *Koryntskie*, *Argosskie* i *Attyckie*, i w ogólności, okolice *Aten*, poczytywane są szczególniejsze do wszelkiego rodzaju uprawy.

W Ł O C H Y.

Florencja dnia 10 listopada.

(Journal de St. Petersburg.)

J. C. W. Wielka Xiężna *Rossyjska* *HELENA*, przybyła zeszłego piątku do tutejszej stolicy. Tegoż dnia odwiedziła J. C. W. naszego WIELKIEGO Xięcia. Wczora JEJ CESARSKA WYSOKOŚĆ słuchała mszy ś. w kaplicy Poselstwa *Rossyjskiego*, gdzie się znajdowały znakomitsze osoby tego narodu, mieszkające we *Florencyi*. Po mszy, dygnitarze dworu, ministerium, ciało dyplomatyczne i inne znakomite osoby, miały zaszczyt być J. C. W. przedstawianymi. Wielka Xiężna JEJ MOŚĆ miała potem obiad w pałacu *Pitti*. Dygnitarze Dworu, jako też Hrabia *Borch*, *Rossyjski* sprawujący interesy w *Toskanii*, mieli honor znajdowania się u stołu J. C. W. Dostoyna podróżna, zabawiła tu dni ośm, a potem wyjedzie do *Rzymu* i *Neapolu*.

(z Kuryera Warszawskiego.)

P. Szatobryan Posel francuzki przy dworze *Rzymskim*, dzień imienin swego Króla obchodził przez solenne nabożeństwo w tamiecznym Kościele *Sgo Ludwika*, na którym znajdował się Oyciec S.

Monitor Paryżki donosi, że generał *Meson* miał zamiar popłynąć w towarzystwie admirała *Rini* do *Patrasu*, dla ułatwienia przeszkód względem zdobycia zamku *Morei*.

FRANCYA.
Paryż dnia 17 listopada.

(Journal de St. Petersburg).

Słychać, że w traktacie, zawartym z Ibrahmem, Francya zabezpiecza wszelkie działania ze strony W. Sułtana przeciwko Egiptowi, i że także przyjęto warunki przyjazne Turkom Moreotom, którzy się znajdowali w twierdzach.

— Syn nieboszczyka Xiecia *Poniatowskiego*, przybył d. 23 października do Tulonu, bawi jeszcze w tém mieście, oczekując sposobności popłynienia do Morei; wyjeżdża on jako prosty strzelec konny 3go regimentu wojska morejskiego.

— Na odgłos wieści, puszczoney w Tulonie, już przez gazety, już z listów, otrzymanych z Lewantu, jakoby brakło świeżey żywności naszemu wojsku w Morei, przygotowują spiesźnie kilka statków handlowych, celem wysłania wszelkiego rodzaju żywności do tego kraju. Już negocjanci tutejsi gotowi są wyprawić swoje okręty do Morei; jeden z nich, mający za dni kilka wyruszyć, wiezie wszelkie zapasy żywności, z których dobrego spodziewają się zysku. Rodzaj ten spekulacyi będzie miał bez wątpienia wielu naśladowców, a naszym żołnierzom na niczem nie zabraknie.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Żeli oficerów Duńskich udało się nie dawno do Grecyi pod dowództwo Jenerała *Mezon*.

Jenerał *Mezon* udał się prawie z całym korpusem z *Nawarynu* do *Patrasu*.

W Tulonie utrzymują powszechnie, że w *Morei* powstała zaraźliwa choroba, na którą szczególnie ma cierpieć wojsko Francuzkie.

Zapewniają, że Anglicy sprzeciwiają się jenerałowi *Mezon*, aby nierozszerzał swoich działań w Grecyi.

Doszła urzędowa wiadomość z *Madrytu* do *Lisbony*, że rząd hiszpański cofnął swoje wojsko od granic *Portugalii*.

Wojsko francuzkie uiszcilo zamiar naysympatyczniej oswobodzenia *Morei* bez straty ludzi, życzyć przeto należy, aby tylko febra była względna na wojsko.

Donoszą z *Madrytu*, że dla powiększenia siły zbroynoy na wyspie *Kuba*, organizuje się teraz półk jazdy w *Andaluzyi* składający się z dobrych ludzi i koni.

W kantonie Szwajcar. *Bern*, w miasteczku *Bley* niedawno aptekarz *Diefenbach*, chcąc doświadczyć na sobie skutku *Fosforu*, zażył go bez poprzedniczych narady z lekarzem, wciągnął kilku dni o uncyi, co było powodem, że utracił zmysły a wkrótce zakończył życie!

Według odebranych wiadomości z *Wiednia*, miało przybyć do *Koryu* nowe wojsko lądowe angielskie dla złuzowania tamecznego garnizonu lub też dla wzmocnienia go.

Może w całej *Europie* nieznanym się podobny związek, któryby się mógł równać z Towarzystwem dobroczynnym w *Niderlandach* istnącym pod nazwiskiem: *Tot Nut van algemeen*. To towarzystwo zostało założone w r. 1784 przez Pastora *Menonitów*, nazwiskiem *Niwenhuyzen*. liczy teraz w państwie niderlandzkim 12,000 członków, a 2 razy tyle w osadach tegoż państwa. Do niego należy znaczna liczba szkół, piękne biblioteki, znaczne kassy oszczędności, słowem: składa się ze wszystkiego, coby mogło dostatecznie wesprzeć cierpiącą ludzkość. Szanowny założyciel tegoż towarzystwa urodził się w *Niderlandach* r. 1724, zakończył życie w niezmordowanej pracy dla ulżenia ngdy nieszczęśliwym współrodakom, w r. 1806, zostawiwszy po sobie wieczną pamiątkę i wzór godny naśladowania.

Ostatnia wiadomość ze *Stambułu* donosi, że Sułtan uwiadomiony o utracie *Warny*, skazał wielkiego Wezyra na wygnanie, a *Kapudan Basza* był dowódcą *Warny* został Wezyrem.

ANGLIA.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Według ostatnich wiadomości odebranych z *Londynu* ustaje nakoniec żółta febra w *Gibraltarze*. D. 22 z. m. znajdowało się jeszcze 1554 chorych w tem mieście, a 27 nie było ich więcej nad 1150. Liczba zmarłych w dniach powyższych wynosiła w ogóle 81. Jeżeli stan zdrowia podobnym sposobem dalej polepszać się będzie, to lekarze znajdujący się w *Gibraltarze* mają nadzieję, że ta zaraza wkrótce ustąpi.

W koloniach Angielskich *Kap Koost* odtąd nie będzie Gubernatora, tylko 3 obranych obywateli kupców będą rządzili temi koloniami. Administracya i utrzymanie Gubernatora kosztowały rocznie 1,200,000 zł. p. a teraz nie wyda się więcej nad 160,000 zł. p.

Pewna gazeta włoska dowodzi, że *Rosyni* swój sławny marsz żałobny z opery *oblężenie Koryntu* przepisał co do nuty z opery *Samuel*, niegdyś przez *Mejera* skomponowanej.

Zdrowie Xiecia *Klarenceyi* Brata Króla Angielskiego znacznie się polepsza, spodziewają się także, iż Król wkrótce przyjdzie do zdrowia.

W pewném mieście angielskiem przechadzał się w ogrodzie publicznym znakomity urzędnik, który będąc biedny z urodzenia, jedynie przez znakomity talent i zaszczytne zastugi doszedł do wysokiego dostojenstwa: w środkowej alei, gdzie najwięcej osób znajdowało się, spotyka go staruszek proszący o wsparcie. Szlachetny urzędnik spojrzawszy kilka razy na owego staruszkę, zawołał z uniesieniem: „Wszak to ty, mój przyjacielu, u którego przed 15tą laty stołowałem się w *Portsmouth*, płacąc ci z mojej szczupłej pensyi jako aplikant, po kilka szelągów za obiad; wiem dobrze, że będąc w niedostatku, pozostałem ci winien kilka funtów szterlingów, a nie mając nigdy sposobności dowiedzieć się o twoim pobycie, nie mogłem się uiszczyć z mego długu. Teraz gdy jestem w dostatku, a widzę cię tak pędznym, oddam ci nie tylko twoją należność, ale cię wspierać będę do śmierci!”

Młoda Królowa Portugalska, chociaż ciągle bawi w *Londynie*, lecz od niejakiego czasu wcale się nie pokazuje; i mało co o niej słychać.

AUSTRIA.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Dostrzegacz Austriacki donosi z *Alexandryi*, że pierwszy oddział eskadry Egipskiej z wojskiem, zawinął dnia 24 września do wspomnianego portu. Oddział ten składał się ze 26 okrętów, na których było blisko 5.000 żołnierzy. Jeden okręt liniowy Turecki ze *Stambułu* utonął podczas żeglugi. Ludzi okrętowych i żołnierzy na nim będących uratowano, lecz utonęło 600 koni, 300 dział spiżowych oprócz baterii okrętowych z wielu innemi materjami okrętowemi, które z bitwy *Nawaryńskiej* ocalono. Strata wynosi milion przeszło piastrow.

W *Węgrzech* w wielu miejscach panowała radość po odebraniu wiadomości o zdobyciu *Warny* przez wojsko Rosyjskie: Chrześcijanie bowiem pomścili się nad Muzułmanami za zgon *Władysława* Króla Polskiego, który wówczas był także Królem Węgierskim i dowodził licznem wojskiem tegoż narodu.

Poczer *Godnych wspomnienia kobiet Polskich, opuszczonych w dziele P. Sowińskiego: o Polkach.*

(Artykuł poświęcony Damom Galicyi.)

(z Rozmaitości Lwowskich.)

Płci piękna, kiedy męska tak odrodna,

Dawaj przykłady, zawstydz, wzbudź ospałych,

Płci piękna, stań się uwielbienia godną! *Krasicki.*

Bohatynowa Zofija z *Xiażąt Czartoryskich*, *Chorażyna Wołyńska*, wielkiej nauki, cnoty i pobożności niewiasta. Żyła około roku 1616. Przekładała z greckiego dzieła ascetyczne. Trzymała z kościołem wschodnim. (*Siarczyński.*)

Czartoryska Xieźniczka Eudoxya, bohaterka 16 wieku. Niemcewicz powiada, że nie raz

gromiła Tatarów. Mieszkała w obronnym zamku swoim w Zienkowie.

Grabińska Hrabina z domu Małachowska. Wspomina o niej bezimienny autor dzieła niemieckiego: *Dreysig Brief über Galizien etc. Wien und Leipzig 1787.* Według niego, posiadała wiele żyjących języków i była znacznie czytana. Żyła w 18 wieku.

Hennikówna Anna. Pisywała wiersze około r. 1777 do zabaw przyjemnych i pożytecznych Naruszewicza.

Jabłonowska T. Xieźniczka umiała nawet po grecku. Hann w przedmowie do przekładu Sztetkiewicza *Wiosny Kleistą*, rozwodząc się z jej pochwałami, mówi: „że jest godną imienia prawdziwej filozofki.” Żyła w 18 wieku.

Jasielska Kunegunda Stolnikówna. Duńczewski wiersze jej przytacza.

Kiszczyna, uczona kobieta 16 wieku. Listy jej pisane do Synodu odprawiającego się w Węgrowie r. 1565 dnia 25 grudnia, a zalecające jedność zdań w sporze o przedobaptyzmie, czytać można u Lubienieckiego.

Kossakowska Kasztelanowa Kamińska z domu Potocka. Dama rzadkiego dowcipu. Lubiona i szanowana od Monarchów, mianowicie od Józefa II. Zbieram od dawna trafne jej odpowiedzi i kiedyś niemi przysłużyć się publiczności czytającej.

Krasińska Hrabina. O niej, jak o żyjącej, pisząc Fryderyk W. do Woltera, nazywa ją wielce uczoną kobietą.

Kościelecka Gertruda zakonnica, Kasztelan-ka Międzyrzeczka, znana jest w dziejach ze sprawy o nią toczony. Obwiniona od Górki Wojew. Poznań. o życie nieobyczajne, publicznie niewinności swojej dowodziła i dowiodła. Żyła w 17 wieku. O niej Niesiecki i Siarczyński.

Lubomirska słynąca z piękności, w czasach zgromy rewołucyjnej gilotynowana we Francji, za to, że znaleziono przy niej list od Xieźney Lamballe do Królowej. Poseł Polski celem wybawienia jej wyprawiony od Króla Stanisława Augusta, za późno, bo dopiero nazajutrz po jej śmierci przybył do Paryża. Koniec tragiczny tej nieszczęśliwej Xieźney godzien pióra Alexandra Bronikowskiego.

Lubomirska Xieźna Marszałkowa z domu Czartoryska. Według bezstronnego zdania sławnego Marmontela, mówiła lepiej po francuzku i wiedziała więcej, niżli trzecia część akademików paryzkich.

Łuszkowska, znana w dziejach pod imieniem *Jadwiszki ze Lwowa*. była kochanką Władysława IV, z którym miała syna, nazwanego Konstantyn de Waza i zmarłego w młodym wieku. Król wydał ją za mąż r. 1637 za Jana Wypowskiego Herbu Grabie, Chorążego Nurskiego, Starostę Mereckiego. Sam po ślubie oddawał ją obłudnińcowi, przyczem miał mowę Fredro Podkomorzy Przemyński. (Obacz Kwiatkowskiego Wład. IV str. 359). Od tej Jadwigi ma nazwisko podszeczka na szpilki jadwiszką zwaną, tak jak niegdys Pani Fontange fontaziowi nazwę nadała.

Małachowska Hrabina z domu Potocka. Wyżej wspomniany bezimienny autor niemiecki nazywa ją „prawdziwym cudem dobrego wychowania.” Żyła w 18 wieku.

Olizarówna Marya Xieźniczka Serwii. Według Niesieckiego zjednała sobie pięknością i przymiotami serce Sułtana Amurata II. i była jego małżonką. Olizarowie, szanowna, dotąd kwitująca, na Wołyniu rodzina, przenieśli się z Serwii do Polski w wieku 14. Inna Olizarówna była za Xieciem Bulgaryi.

Ostrowska Katarzyna z Sobieskich, Wojewodzina Krakowska, siostra Króla Jana III, była za drugim Radziwiłłem Wojewodą Wileńskim. Dama cnót wielkich, opłacała własnymi pieniędzmi patronów, by darmo sprawy ubogich popierali. Czas dzieliła między czytaniem książek i ręcznymi, dla ubogich przeznaczonemi, robotami. Tak była biegłą w teologii, że nie raz Król Jan nazywał ją żartem sławnym teologiem. I w krajach obcych poważaną była, Papież Innocenty XI zaszczytnie przyjmował ją u siebie. Zwykła była mawiać: „Dobra Francya, chwalebna Hiszpania, wesole Włochy, bogate Niemcy, ale mi najmilsza Polska. Umarła r. 1694.

Ostrowska Anna Xieźna Wojewod. Wołyńska, Jana ze Sternbergu Kostki Wojewody Sandomierskiego córka. Pani cnót i przymiotów rzadkich, dla ubogich wielce szczerobliwa. Umarła r. 1635. Uczony Xiądz Siarczyński pochwały jej oddaje.

Pielgrzymowska Teodora z Lackich, małżonka Pisarza W. Ks. Lit.; tak nadzwyczajney miała być siły, iż żaden mężczyzna pokonać jej nie mógł. Żyła pod panowaniem Zygmunta III (Siarczyński).

Poniatowska Krystyna, znana w 17 wieku z przepowiadania, które wszelako nie sprawdziły się później. Bawiła w Czechach, skąd wygnana r. 1623 w Polskę osiadła. (Siarczyński)

Potocka Michałowa. Żyła w 18 wieku. Janocki i Hann mienią ją uczoną kobietą (1).

Radziwiłłówna Anna, żyjąca w 16 wieku. Listy jej w tymże co i Kiszczyny celu pisane, znajdują się także u Lubienieckiego. O obudwóch Święcki wspomina.

Radziwiłłówna, siostra Wojewody Wileńskiego, walczyła mężnie w potyczkach za panowania Stanisława Augusta i na placu bitwy, z własnego wyboru oddała rękę nie majątnemu, ale walecznemu młodzianowi. (Niemcewicz).

Sieniawska Jadwiga z Tartów Wojew. Ruska. Tak była cenioną z przymiotów ciała i duszy, że gdy była panną, starali się o nią nie tylko polscy Panowie, ale nawet z Węgier i Wołoszczyzny przyjeżdżali. (Niesiecki).

Sieniawska Elżbieta z Gostomskich. Także tak dalece była piękną, że już ją w 13 roku wykradziono. Będąc ozdobą dworu Anny Jagiellonki, tamże poszła za Prokopa Sieniawskiego Podczaszego Kor. (Tenże).

Szeptycka Hrabina z domu Trębińska. Kasztelan-ka Przemyńska. Wspomniany już autor niemiecki nazywa ją galicyjską *Seigné* (2).

Suchodolska Petronella z Suchodolskich Kasztelanowa Radomska. Przekładała dzieła kilka na język Polski około r. 1787. *Romans Sara Th** z francuzkiego, a xiegozbiór tutejszy akademicki posiada jej rękopism dzieła: *Gra edukacyjna* w zbiorze papierów Tratterowskich.

(Dokończenie nastąpi).

(1) *Może ze wszystkich rodzin w Polsce, rodzina Potockich najwięcej wydała dam słynnych rzadkimi przymiotami Duszy i ciała. Autor rossyjski Murawjew wspomina w jednym dziele swoim, że nie zna Potockiej, któraby piękną nie była. Piękny sposób myślenia, uprzejmość, dowcip i wdzięki są dziełstwem niewieścich członków domu tego.*

(2) *Autor ten, a po nim znany Werner, może dla tego przyjaciel osobliwy kobiet polskich, że miał Polkę za żonę i z pewną Polką podróżował, z uymą mężczyzn składa damom Polskim hołdy uwielbienia.*

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.